

# POPRAWNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7154.

Lwów, czwartek, 14 sierpnia 1921.

Rok XV.

## Jak bronione są Kresy Wschodnie? Zabalsamowany „duch sowjeckiej Rosji“.

POKAZ NAJNOWSZYCH MÓD NA SCENIE.



TOALETY ARTYSTEK PARYSKICH.

W uzupełnieniu zamieszczonej korespondencji z Paryża pt.: „Teatr a moda“, podajemy na powyższej rycinie pokazy toalet artystek p. Deval i Merrey: 1) suknia z satyny jedwabnej przybrana kołnierzem z koronki srebrnej, 2) suknia z białej krepki chińskiej, kazak zahaitowany srebrną nicią, 3) muślin jedwabny koloru cielistego, spodniczka plisowana doszyta do gładkiego korsażu haftowanego w kratę różowymi i niebieskimi perełkami, 4) suknia z tafty ciemnoniebieskiej, kołnierz i haft biały, 5) muślin jedwabny o wzorze niebieskim i różowym inkrustowany srebrną koronką, opada na wąską spodniczkę ze srebrnej koronki.

(Do artykułu na str. 7).

## Groźne chmury nad Bałkanem.

**NIEPOKOJĄCY FERMENT. — ZAPOWIEDŹ, KTÓRA SIĘ SPEŁNIŁA. — RUCH KOMUNISTYCZNY W BULGARII I JEGO PROTEKTOROWIE Z MOSKWI. — BOLSZEWICKIE ZŁOTO I MATERJALY WOJENNE DLA REWOLUCJONISTÓW. — BANDY MACEDOŃSKIE POD SZTANDAREM KOMUNIZMU. — PRELUDJUM DO REWOLUCJI KOMUNISTYCZNEJ NA BAŁKANIE.**

Lwów, 12. sierpnia.

(C.) Wiadomości dochodzące w ostatnich dniach z Bałkanu, szczególnie z Bułgarii, wskazują, że istniejący tam od dłuższego czasu i podsycany gorliwie przez agentów bolszewickich ferment rewolucyjny doszedł do punktu kulminacyjnego. Ostatnie, niestety bardzo lakoniczne i niejasne doniesienia z Sofji mówią o zaciętych walkach między wojskami rządowymi a rewolucjonistami, oraz o wyposażeniu władz wojskowych w nadzwyczajne pełnomocnictwa egzekucyjne. Wrzenie

rewolucyjne w Bułgarii szerzy się podobno w całym kraju.

Doniesienia powyższe potwierdzają tylko przewidywania i obawy, którym w ostatnich tygodniach nieustannie dawała wyraz prasa zagraniczna. Jeszcze w dniu 8. lipca specjalny delegat londyńskich „Times'ów“ w korespondencji z Sofji „na podstawie autentycznych danych i po sumiennym zbadaniu“ całej sprawy na miejscu stwierdził, że „za pośrednictwem bolszewików z bułgarskiej partii komunistycznej jest przygotowywana na Bałkanie rewolucja, która wybuchnie naj-

pierw w Bułgarii“. Od zapowiedzi tej upłynął zaledwie miesiąc i mamy istotnie wybuch fermentu rewolucyjnego w Bułgarii.

Dlaczego właśnie i przedewszystkiem w Bułgarii? Otóż faktem jest, że rząd sowiecki dawno już obrął sobie Bułgarię za najważniejszy punkt oparcia dla swych zamierzeń i celów przewrotowych na Bałkanie. Rządy Stambolijskiego i radykalnej partii chłopskiej były dla Sowietów doskonałą sposobnością do ugruntowania w Bułgarii hasel i wpływów komunizmu moskiewskiego. Upadek w czerwcu ubiegłego roku rządu Stambolijskiego, który sam wtedy stracił życie, i dojście do władzy obecnego gabinetu Cankowa wywołały wprawdzie chwilową konsternację wśród zwolenników przewrotu, lecz w gruncie rzeczy nie potrafiły już zmienić wytworzonej, raz sytuacji.

Sowieci rzucili w tym krytycznym dla ich planów momencie cały

swój wpływ, żeby podtrzymać w Bułgarii ruch komunistyczny, rzucili także pieniądze na agitację. Stwierdzono, że w ostatnich czasach bułgarska partia komunistyczna otrzymała z Moskwy na cele agitacyjne 120 tysięcy funtów szterlingów w złocie!

Jest również faktem stwierdzonym, że bolszewicy zaopatrują nieustannie komunistów bułgarskich w broń i amunicję. Utworzyli oni w tym celu pod Wiedniem i pod Konstantynopolem składy materiałów wojennych, gdzie są ukryte karabiny zwykłe i maszynowe, bomby, granaty ręczne itp. Z pod Wiednia idą ładunki Dunajem do Bułgarii, rzadziej drogą lądową, skład zaś pod Konstantynopolem deponuje swoje przesyłki na umówionych miejscach na bułgarskim wybrzeżu Morza Czarnego. Dzięki temu komuniści bułgarscy posiadają dziś za sobe środki do walki.

Ruch rewolucyjny w Bułgarii opiera się zarówno na partii komunistycznej, jak na Stambolijskiej, tj. na radykalnej partii chłopskiej, którą w zeszłym roku usunięto od steru rządów. W ostatnich czasach do tego bloku przystąpiły także organizacje komitadżich macedońskich pod wodzą Todorowa Aleksandrowa, wodza separatystów macedońskich. Wciągnięcie band macedońskich w krąg interesów bolszewickich jest jednym z maisterszytków chytrej i obłudnej dyplomacji sowieckiej, która do zorganizowania tych band pod sztandarem komunizmu użyła hasel wybitnie nacjonalistycznych!

Aktywna działalność organizacji rewolucyjnej zaczęła się jeszcze w połowie lipca. Wstępem do niej było wywołanie w wielu miejscowościach krwawych rozruchów i dokonanie zamachu na składy amunicyjne w Plewnie.

W związku z tą akcją jest prowa dzona nadzwyczaj intensywna robota w kierunku pogłębienia różnic i sporów między państwami bałkańskimi, specjalnie między Jugosławią a Bułgarią. Więc urządza się na terytorjum Bułgarii zamach na atache wojskowego jugosłowiańskiego, a jednocześnie aranżuje się w Jugo-

sławia zamachy na przedstawicieli rządu bułgarskiego, jak wykryty ostatnio w Zagrzebiu zamach na Cankowa i trzech członków gabinetu bułgarskiego.

Wogóle rząd sowiecki nie pomija żadnego środka, żadnego sposobu w celu przeprowadzenia swych planów w Bułgarii, która jest też obecnie przedmiotem szczególnej troski i opieki ze strony bolszewików. — Zinowjew oświadczył zresztą zupełnie otwarcie, że „zamęt rewolucyjny w Bułgarii, to prelude do rewolucji komunistycznej na Bałkanie“. — Przygotowując przewrót komunistyczny w Bułgarii, bolszewicy szykują się jednocześnie do wystąpienia w Rumunii, Grecji i Jugosławii, gdzie wszędzie mają swoich agentów i kuryerów.

W tych warunkach i wobec takich zamysłów łatwo pojąć, że obecne wypadki w Bułgarii śledzi cały świat polityczny w Europie z napięciem. Zdają sobie bowiem wszyscy dokładnie sprawę z tego, że od powodzenia akcji bolszewickiej w Bułgarii zależy powodzenie dalszych planów sowieckich na Bałkanie i dalsza wogóle presja komunistów na Europę.

#### PREMIER GRABSKI W ZAKOPANEM.

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Prezes min. Grabski, który, jak wiadomo, wyjechał na kilkumiesięczny wypoczynek do Kossowa, odbył stamtąd podróż wzdłuż Karpat i przybył onegdaj do Zakopanego. Powrót p. Grabskiego do Warszawy oczekiwany jest około czwartku.

#### SANACJA SKARBU USTALONA!

(Telefonom od naszego koresp.)  
Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Jak się dowiaduje nasz korespondent pierwsza dekada sierpnia zaznaczyła się bardzo pomyślnie pod względem napływu normalnych dochodów skarbowych. Zapas gotówki w centralnej kasie państwowej wzrósł bardzo znacznie. Przewyższył on poziom poprzednich miesięcy. Dowodzi to niezbicie, że sanacja skarbu została doprowadzona do trwałego stanu.

#### DEMONSTRACYJNY STRAJK PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Z Katowic donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu delegatów pracowników umysłowych postanowiono ogłosić 48-mio godzinny strajk. Do uchwały przyłączyli się delegaci Związku niemieckiego.

#### PRZEMYSŁOWCY OBSTAJĄ PRZY 10-GODZ. DNIU PRACY.

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Z Katowic donoszą: Wiadomość, jakoby właściciele kopalni w czasie konferencji warszawskich zgodzili się nie zmieniać czasu pracy w górnictwie, jest nieprawdziwa. Przemysłowcy zamierzają na rokowania w Katowicach domagać się jak najdłuższego dnia pracy w górnictwie.

#### NADEŚLANE.

Podaję do wiadomości P. T., iż omyłkiem się donosząc do P. P. P. w Podwoleńskich, że Iwan Góral, dyr. koop. Zbrucz był członkiem Czerezwyczejki. 5966  
Wacław Mazewski.

## Ewakuacja z. Ruhry w ciągu roku.

POWRÓT HERRIOTA. — FRANC. RADA MIN. PRZYJĘŁA JEDNOGŁOSNIE JEGO PLAN. — TEKST UKŁADU Z NIEMCAMI.

Londyn, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) Herriot wyraził po powrocie do Londynu zadowolenie z przyjęcia, jakiego doznał w Paryżu i manifestacji ludności urzędzonej na jego cześć. — W chwili obecnej — mówił Herriot — gdy zamierzenia Francji stały się dla wszystkich widoczne i gdy zrozumiano nasze dążności pokojowe, liczba przyjaciół Francji jest większa, niż kiedykolwiek.

Londyn, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) Herriot z gen. Nollem i Clementem przybył tu dzisiaj rano, po osiągnięciu w Paryżu jednomyślniej zgody Rady ministrów na plan, przedstawiony przez siebie. Dzisiaj zapaść ma decyzja w sprawie ewakuacji Zagłębia Ruhry.

Londyn, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) Tekst układu zawartego między komisją odszkodowań a pełnomocnikami niemieckimi, jest następujący: Rząd niemiecki zobowiązuje się po-

czynić w formie zatwierdzonej przez komisję odszkodowań wszelkie niezbędne kroki, celem zapewnienia wejścia w życie i zrealizowania planu rzeczoznawców. Komisja odszkodowań zobowiązuje się przedsięwziąć wszelkie kroki mające na celu wykonanie planu rzeczoznawców, w szczególności zaś ułatwienie emisyjnej pożyczki niemieckiej oraz zorganizowanie wszelkich urządzeń finansowych. Jeżeli na konferencji londyńskiej nie nastąpi porozumienie między sprzymierzonymi a rządem Rzeszy co do terminu wykonania planu rzeczoznawców, układ powyższy uznany będzie za nieistniejący.

Paryż, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) Według doniesienia „Matin“ Rada ministrów postanowiła uzależnić sprawę ewakuacji wojskowej Zagłębia Ruhr od kwestji reparacyjnej. Ewakuacja ma być przeprowadzona w ciągu jednego roku.

## Niemcy nie godzą się na roczny termin ewakuacji Zagł. Ruhry.

Berlin, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) „Kreuzzeitung“ donosi, że ustalenie terminu ewakuacji wojskowej Zagłębia Ruhry nie może być przyjęte przez delegację niemiecką i będzie przez nią niewątpliwie odrzucone.

#### PRZYJĘTE SPRAWOZDANIE W SPRAWIE EWAKUACJI.

Londyn, 12 sierpnia. (Tel. G. P.)

Ministrowie państw sprzymierzonych oraz pełnomocnicy niemieccy zebrał się dziś o godz. 11 rano na wspólne narady. Sprawozdanie w sprawie ewakuacji Zagłębia Ruhry zostało ostatecznie przyjęte wraz z poprawką poprzednio zakomunikowaną. Sprawa amnestji zostanie uregulowana przez prawników na wieczornym posiedzeniu.

## Grecja i SHS. przeciw Bułgarii.

KONCENTRACJA WOJSK NA GRANICY BUŁGARSKIEJ.

Berlin, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) „Union“ donosi, jakoby między Jugosławia a Grecją przyszło do porozumienia w sprawie wspólnej akcji przeciw Bułgarii. Jugosławia koncentruje na granicy bułgarskiej silne

oddziały wojskowe. Wedle dalszych doniesień prasy berlińskiej odkomenderowano do Serbji bataljon piechoty. Ponadto tworzy się w Serbji straż obywatelska celem poparcia wojska.

## Kiedy Ameryka rozpocznie wojnę?

GDY LUDNOŚĆ JEJ DOJDZIE DO 200 MILJ. MIESZKAŃCÓW.

Wiedeń, 11. sierpnia. (Tel. G. P.) „United Press“ donosi, iż w międzynarodowym instytucie politycznym w Williamstowne odbył się wykład kontradmirała Reduersa, który udo-

wadniał, że Ameryka będzie zmuszona podjąć wojnę zaczepną z chwilą, gdy ludność jej licząca obecnie 112 milj., dojdzie do 200 milj. mieszkańców.

## Środki przeciw bandom „dywersyjnym“.

Mińsk siedzibą akcji przeciw granicy polskiej.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Z Wilna donoszą: Wczoraj zakończyły się obrady jednodniowego zjazdu starostów wileńskiego okręgu administracyjnego, który został zwołany na życzenie gen. Rydz-Śmigłego. Wszyscy starostowie składali sprawozdania o stanie bezpieczeństwa w powiatach w związku z ostatnimi wypadkami na gra-

nicy. Omówiono i ustalono kwestje — dotyczące wzajemnego kontaktu władz administracyjnych i wojskowych, oraz ochrony granic i środków technicznych. W tym celu ujęto spraw powyższych, omówiono i ustalono zarządzenia w związku ze stanem, wytworzonym na granicy.

Warszawa, 12. sierpnia. (Tel. G. P.) Starostowie otrzymali pełnomocnictwa w zakresie dyscyplinarnym w stosunku do policji i urzędników. Uchwalono kredyty na budowę linii telefonicznych.

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Z Wilna donoszą, że władzom policyjnym w powiecie wileńskim udało się pochwycić członka jednej z band dywersyjnych, który dokonywał właśnie wywiadu celem zebrania informacji dla przygotowania nowej jakiejś akcji. Aresztowany przyznał się, że projektowano nowy napad na miasteczko Kurzeniec. Zarządzono natychmiastową obławę, w której wziął udział szwadron kawalerji. Przypadano jęszczę kilka osób. Wszyscy zgodnie zeznali, że ćwiczone ich w koszarach sowieckich w Mińsku przy ul. Podgórznej i że napady dywersyjne układane są przez władze sowieckie.

#### NIESŁYCHANE ZNIEWAŻENIE ARCYB. ROPPA.

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Z Pragi docodzi wiadomość o znieważeniu jaka spotkała na stacji w Przerowie arcybiskupa polskiego, który wracał z kongresu welehradzkiego. Uczestnicy tego kongresu zatrzymali się w Przerowie, oczekując na pociąg do Polski. Na stacji przystąpił do arcybiskupa jeden z kolejarzy czeskich i pociągnął go kilkakrotnie za brodę. Dzienniki czeskie donoszą, że kolejarz ten został natychmiast aresztowany. Pismo klerikalne czeskie „Naszinec“ stwierdza, że niesłychane publiczne zniesławienie wysokiego dostojnika kościelnego polskiego pociągnie także konsekwencje dyplomatyczne. Dzienniki nie podają nazwiska arcybiskupa. Chodzi tu prawdopodobnie o ks. arcybiskupa Roppa.

#### PRZYGOTOWANIA DO NOWEGO ROZKŁADU JAZDY.

(Telefonom od naszego korespondenta)  
Warszawa, 12 sierpnia. (Z.) Departament ruchu mia. kolei zwrócił się do wszystkich dyrekcji kolejowych o przewidywane nadesłanie wniosków co do nowego rozkładu jazdy. Wnioski będą rozpatrywane na specjalnej komisji min. kolejow. i byłoby pożądanym, aby i publiczność wystąpiła z projektami zmian w nowym rozkładzie jazdy. Zgłoszenia należy kierować do min. kolei, departament IV.

#### WAŻNE OŚWIADCZENIE DAVISA

N. Jork, 12 sierpnia. (Tel. G. P.) Demokratyczny kandydat na prezydenta Davis w mowie wygłoszonej w Clarkburgu oświadczył się za wstąpieniem Ameryki do Ligi Narodów.

#### RADICZ WRÓCIŁ DO KRAJU.

Wiedeń, 12. sierpnia. „Abendblatt“ donosi z Belgradu, że Radicz przekroczył granicę Jugosławji i po wylegitymowaniu się przed władzami granicznymi paszportem wystawionym przez obecnego ministra spraw wewn. został przepuszczony.

#### ZJAZD KOMUNISTÓW POD WARSZAWĄ.(?)

Moskwa, 11. sierpnia. (Tel. G. P.) „Rosta“ donosi z Warszawy, iż w tych dniach na jednym z letnisk pod Warszawą odbył się III. zjazd antymilitarnego związku młodzieży komunistycznej.

# Jak broniona jest nasza granica wschodnia?

(Na marginesie napału na Stołbce).

Równe, w sierpniu.

(+) Korespondent warsz. „Gazety Porannej” w dłuższym wywiadzie ze starostą pow. rówieńskiego dowiedział się interesujących szczegółów o stanie bezpieczeństwa na kresach, którego ilustracją mogą dane co do pow. rówieńskiego.

W ciągu roku na mocy wyroków sądu doraźnego rozstrzelano w Równem za bandytyzm 13 osób. Byli wśród nich i Polacy, np. Winiarski, lotnik, podoficer rezerwy. — Inny znów, Franciszek Maligranda, stale mieszkał w Sowdepji. Niejednokrotnie bandy formują się na terytorjum polskiem i po dokonaniu szeregu napałów przechodzą za granicę i tam już otrzymują prawo „azyłu”, przekształcając się w „oddziały dywersyjne”.

Policji w powiecie jest rażąco mało. Powiat ma 16 gmin i 851 wsi przytem 98 km. granicy (od Rosji). Na to wszystko etat wynosi 900 policjantów, a ostatnio — skutkiem „oszczędności” zmniejszony został na 826 policjantów z tego 1 sierpnia znów zwolniono 30, a do pow. ostrogskiego przeniesiono 54. — Po odliczeniu chorych itd., faktycznie powiat ma do dyspozycji wszystkiego 878 ludzi, którzy mają zabezpieczyć 98 km. granicy, narażonej na ciągłe napady zbójckie....

W Równem jest wprawdzie sporo wojska, ale starosta chcąc użyć żołnierzy, musi zakomunikować o tem naczelnikowi dywizji, ten zaś winien się odnieść do DOK w Lublinie. Wobec tak przewlekłego proceduru władze administracyjne prze-

ważnie zdane są na własne siły, tj. na owe 7 setek policjantów.

Smutne te stosunki, mutandis mutandis zachodzące i w innych powiatach kresowych, domagają się bezwarunkowej sanacji. Żadna akcja oszczędnościowa nie może być prze-

prowadzona kosztem narażania życia i mienia obywateli na szwank, a co za tem idzie — podkopywanie prestiżu państwowego, właśnie w tych okolicach, w których on powinien być najsilniej utwierdzony!

## Bandyci w hełmach krasnoarmiejców.

Szczegóły napału na Stołbce.

Warszawa, 11 sierpnia.

W sprawie napału na Stołbce do wadujemy się jeszcze kilka szczegółów:

Wśród schwyczonych 11 bandytów znajduje się niejaki Sapiński, Polak z woj. lubelskiego. Dalsze szczegóły niesłychanego napału watahy bolszewickiej stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że organizatorowie napału byli doskonale poinformowani o miejscowych stosunkach jak o dyslokacji urzędów państwowych, oraz co bogatszych skle-

pów. Dość zauważyć, że bandyci wkroczywszy do miasta natychmiast skierowali się do czterech największych w całym mieście magazynów, które rozbito i ograbiono doszczętnie. Odebrane u bandytów w czasie pościgu firy z łupem stanowią zaledwie znikomą część zagrabionych towarów. Jak ustalono wśród oddziału, który napadł na stację kolejową było 5 bandytów w mundurach czerwonarmiejców, w hełmach stalowych „ozdobionych” gwiazdą czerwoną.

## Nowy obfity połów komunistów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Policja polityczna może się poszczycić dzisiaj nowym sukcesem. Pod kierownictwem inspektora policji p. Piątkiewicza dokonano szeregu aresztowań wśród komunistycznej organizacji młodzieży. Na jednej z

najruchliwszych ulic miasta miało się odbyć zebranie dowódców komunistycznych. Komuniści zastosowali jednak wszelkie środki ostrożności, tak, że dopiero w ostatniej godzinie uczestnicy zebrania dowiedzieli się o zebraniu za pomocą tajemniczego alfabetu, gdzie i kiedy mają się stawić. Policja polityczna odkryła jednak termin i wkroczyła. Podczas rewizji znaleziono cały szereg zapisków, które umożliwiają policji dalsze śledztwo. Aresztowania przeprowadzono dzisiaj rano w szeregu dzielnic Warszawy.

NIEDOSZLY KAJZER W MELANCHOLIJNEJ POZIE.



Eks-kropkin, pozwalając swym adherentom prowadzić coraz intensywniejszą politykę w kierunku przywrócenia monarchii w Niemczech, tymczasem jak zwykły „bürger” wygrzewa się w adanym stroju na plaży w jednym z bałtyckich „kurortów”.

## EKS-KAJZER WSPÓLNIKIEM FIRMY „MONARCHJA I SKA”.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.)

Dzienniki paryskie donoszą, że cesarz Wilhelm przystąpił jako wspólnik do przedsiębiorstwa „Urania”, które zostało założone przez księcia Augusta Wilhelma głównie ze względów propagandowych idei monarchistycznej.

## OKRADZONY POSEŁ AUSTR.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 12. sierpnia. (Z.) Dzisiaj przed południem zawiadomiono policję o dokonaniu kradzieży w mieszkaniu posła austriackiego Pösta. Złodzieje ukradli kilkanaście garniturów, srebro, ordery i wiele drobniaków na sumę około 5 tys. złotych.

KINO „LEW”. Dziś, środa 13. km. niezwykle sensac. dramat w 6 akt.

## OKRĘT W PŁOMIENIACH

czyli „ROZBITKI ŻYCIA”. W gł. rolach Kamilla Holay i sławny aktor E. Winterstein. — Wspaniałe zdjęcia morskie. — Doskonała gra artystów. 5975

JAKÓB HENNERY.

## ZAKŁAD O ŻYCIĘ.

Powieść kryminalna z franc.

(Ciąg dalszy.)

— Panie kolego! — zwrócił się do niego Lataupe, który miał słuch doskonały — nie czepiajcie się „mechanika”, radzę szczerze, bo mógłby wam urządzić niezbyt przyjemne „wylądowanie” na schodach!

Awantura zdawała się już nieuniknioną. Na szczęście wpadł na salę znowu chłopak roznoszący depesze.

— Są świeże wiadomości dla pana — zwrócił się poufale do p. Basselina. Reporter uśmiechnął się lekko. Cieszyło go i bawiło to zainteresowanie, okazywane mu przez prostego chłopaka biurowego.

— O tu, panie redaktorze — ciągnął dalej chłopak. — Tu, na pierwszej stronie: depesza agencji Havasa, z Bourges.

— Czytaj pan! czytaj! — rozległy się wołania.

Reporter skinął potakująco głową i zaczął czytać:

„W sprawie tajemniczego zniknięcia młodej kobiety w Tracy nad Loarą możemy podać dalsze szczegóły. Kobieta ta, bardzo bogata, o nieco ekscentrycznym usposobieniu, osiedliła się w Tracy przed dziesięciu laty. Ludzie, którzy się z nią stykali, twierdzą, że od paru miesięcy w usposobieniu jej zaszły duże zmiany. Chodzą pogłoski, że dobrowolnie odebrała sobie życie. Przypuszczenie to znajduje pewne potwierdzenie we faktach, że władze, które w sprawie tej zachowują zresztą absolutne milczenie, poleciły wszcząć poszukiwania na dnie Loary”.

Reporter przerwał na chwilkę czytanie.

— Czy to już wszystko? — padły pytania.

— Nie, — jeszcze kilka wierszy. Posłuchajcie:

„Sądźmy, że nie utrudnimy śledztwa, lecz przeciwnie, dopomożemy, może do wykrycia prawdy, podając nazwisko zaginionej. Jest nią niejaka panna Julia Fortin”.

Nazwisko to, rzucone na końcu depeszy, wywołało silne wrażenie, jak zresztą p. Basselin tego się spodziewał.

— Fortin — Fortin — rozległy się głosy wśród zgromadzonych, — toż to samo nazwisko nosił i właściciel „Magazynów Uniwersalnych”, ten, którego zgon dotychczas pozostał niewyjaśnioną tajemnicą...

— I cóż z tego? Niejedna krowa nazywa się Krasula, a niejedyn pies Burek! — zauważył Lataupe, nie wychodząc z roli „niewiernego Tomasa”.

Ale nikt nie zwracał na niego uwagi, — wszyscy spoglądali z napięciem na pana Basselina, który, stoł i zabrał się do przeglądania dalszych depesz, zdawał się nie słyszeć zupełnie zjadliwego dowcipu swego kolegi.

Czekano cierpliwie, w nadziei, że wypowie swoje zdanie o tym łańcuchu niezrozumiałych wypadków. Nagle reporter powstał od stołu:

— Dobranoc, moi panowie! — rzucił krótko — i nim się opatrzone, zniknął już za drzwiami.

— Cóż za mucha go ugryzła? — wołano ze zdziwieniem.

— Oh — postrzelony — zaopiniował Lataupe. — Nie warto się nim zajmować.

Ten i ów wzruszył ramionami — na ogół czuli się wszyscy urażeni tem, że reporter ukłonił się, nie zaspokoiwszy ich ciekawości.

Któryś, sprytniejszy, podszedł do stołu i zabrał się do przeglądania depesz, oddanych przed chwilą panu Basselinowi.

Nie znalazł w nich nic ponadto, co im reporter odczytał. A raczej nie umiał w nich znaleźć niczego więcej, bo gdyby miał lepszy nos, może byłby zauważył te kilka wierszy zamieszczonych na samym końcu jednej kartki, których treść jednak nie uszła uwagi p. Basselina:

„Strażnicy leśni, którzy dzisiaj rano wybrali się łódką na pościg za klusownikami — odkryli na dnie jeziora Trappes zwłoki jakiejś kobiety”.

(C. d. n.)

Przez czas rekonstrukcji portalu sprzedaje wszelkie **OBUWIE**

z dalszym opustem

do  
**45%**

z dalszym opustem

5920

Specjalnie polecam:

Specjalnie polecam:

Grupę A: Obuwie damskie i męskie oryginalne „Goodyear“ Zł. 16.50  
 B: „ „ „ „ wiedeńskie, szwajcarskie i francuskie „ 19.50  
 C: „ „ „ „ wykwintne „ 22.50  
 D: „ „ „ „ luksusowe „ 25.50

OBUWIE WYSORTOWANE, DAMSKIE I MĘSKIE, MNIEJSZE NUMERA Zł. 9.50 i 12.50.

Olbrzymi wybór obuwia dzieciennego

Telefon Nr. 1659.

POLECA FIRMA

Telefon Nr. 1659.

# ADOLF TOMBAK, Lwów, Legionów 29.

W własnym interesie proszę czynić zakupy przedpołudniem.

## Zamknięcie obozu letniego w Delatynie.

1000 MŁODZIEŻY KORZYSTAŁO Z OBOZÓW PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO W CZTERECH ODDZIAŁACH. — IDEALNE POŁOŻENIE OBOZÓW. — UCZYNNOŚĆ MIEJSCOWYCH CZYNNIKÓW. DOSKONAŁE WARUNKI BYTU. — MŁODZIEŻ WYZYSKAŁA W CAŁEJ PEŁNI CZAS WAKACYJNY. UROCZYSTE ZAMKNIĘCIE OBOZÓW.

Lwów, 11. sierpnia.

(p.) W dniach 10. i 11. sierpnia odbyło się w Delatynie zamknięcie obozów przysposobienia wojskowego młodzieży szkolnej i Związków strzeleckich.

Po kilku tygodniach krzepienia ciała i ducha w atmosferze czystej pływającej od żywicznych, przepojonych wonią lasów, od przejrzystych kryształów wód górskich; po kilku tygodniach ćwiczeń fizycznych, przynoszących nie tylko sprawność i zręczność, ale i hart woli i dyscyplinę duchową, dzielne drużyny naszej młodzieży przed opuszczeniem tego cudnego zakątka świata, miały w urządzonym z wielką uroczystością przeglądzie, podkreślić niejako rachunek, mający dać sumę ich pracy i pracy ich przewodników, a zarazem uroczystością tych chwil ostatnich utrwalić w pamięci wszystkie wskaźniki, zawarte w idei przysposobienia wojskowego młodzieży.

Na uroczystość zamknięcia obozów dowództwo O. K. VI. zaprosiło przedstawicieli prasy lwowskiej, co dało nam sposobność przyjrzenia się zbliska tej organizacji, tak ważną rolę odgrywającej we wzmożeniu tężyzny i odporności naszego społeczeństwa przeciw wszelkim wrogom zewnętrznym i wewnętrznym i zasługującej z tego względu na jak najintensywniejszą uwagę i zainteresowanie.

Obozy przysposobienia wojskowego, pozostające pod komendą pułkownika Pieniązka obejmowały około 1000 osób, afianowicie 700 elewów oraz grono oficerów i instruktorów, a wreszcie obsługę obozową. Osobną grupę stanowił żeński obóz przysposobienia wojskowego, podlegający również komendzie pułk. Pieniązka, a prowadzony przez porucznika Wittekówną i podporucznika Podborską. Obozy męskie dzieliły się na następujące oddziały: cztery obozy szkolne pod komendą kap. Wróblewskiego (komendanci poszczególnych obozów: por.: Młyński, Gładysz, Wilczewski i Kozakiewicz, dalej obóz Związku strzeleckiego: komendant por. Koc, obóz Sokoli: kom. kap. Gadzin ski, oraz obóz harcerski instruktor: kom. por. Sielecki. Nadto do każdego obozu przydzielony był

oficer instrukcyjny, wychowawca fizyczny, oraz profesorowie szkół średnich z ramienia Kuratorium.

Położenie obozów było wprost idealne. Obozy szkolne oraz Związku strzeleckiego znajdowały się w Lubiżni, rozmieszczone w osobnych grupach namiotów pod przepysznyimi świerkowymi lasami. Obóz Sokoli oraz harcerski znajdowały się w równie korzystnych warunkach klimatycznych pod Maława. Obóz żeński znalazł pomieszczenie w murowanym budynku, należącym do nieczynnych obecnie salin rządowych, dzięki wielkiej przychyłności dla akcji przysposobienia wojsk. rady salinarnego p. Mackiewicz, który nadto odstąpił

budynki a to na Komendę oraz dla szeregowych, zajętych w obozach.

Podkreślić również należy wielką uczynność i uprzejmość naczelnika stacji Delatyn, który obozom szedł na każdym kroku jak najbardziej na rękę, jakoteż nadleśnictwa i właścicieli miejscowych tartaków, którzy dostarczali materiałów desek itp. po zróżnicowanych cenach a nawet w wielu wypadkach zupełnie bezinteresownie.

Ze szczególniejszym jednak uznaniem trzeba podkreślić ofiarną pracę pań: Zgórskiej i Sołeckiej z Kola Polek, które na zaproszenie D. O. K. podjęły się ciężkiego zadania prowadzenia gospodarstwa w obozie żeńskim i przy pomocy jed-

nej służącej prowadziły kuchnię dla niemal 100 osób.

Dzięki tej ofiarności i przychyłności osób dobrej woli, opiece D. O. K., oraz sprężystemu kierownictwu komendanta Pieniązka, który z prawdziwym zapałem poświęcił się swej pięknej pracy, młodzież zgromadzona w obozach znajdowała się w doskonałych warunkach bytu. Dla obozów męskich dostarczone z D. O. K. częściowo całego umundurowania, częściowo obuwia, koszułek i innych przyrządów ościwych i t. d. Kuchnie były zaopatrzone bardzo dostatnio w prowiant, a elewi otrzymywali najlepszą rację istniejącą przy wojsku, to jest kadecka. W obozie żeńskim były jeszcze dodatki na dożywianie. Pod względem wychowawczym podział czasu uwzględniał poza ćwiczeniami wojskowymi, pogadankami i rozrywkami także naukę osobistą, dla uczniów tego potrzebujących.

To też nie dziwnego, że rezultaty były jak najlepsze, młodzież wyrobiła się moralnie i fizycznie, a na dobre warunki zdrowotne wskazuje fakt, że nie było zupełnie chorób zakaźnych w obozach. To też żal widniał na tych wszystkich ogorzałych, junackich twarzach, gdy przyszła chwila zakończenia życia obozowego.

Uroczystość zamknięcia obozów odbyła się w niedzielę na polanie w Lubiżni.

O godz. 10-tej rano przed ołtarzem, ustawionym w obramieniu lasu świerkowego, ni to w najwspanialszej szacie kościelnej, ustawili się w szyku wojskowym wszyscy elewi i elewki pod komendą swych poruczników, grono oficerów i instruktorów, oraz zaproszeni goście ze sfer wojskowych i cywilnych. Mszę połową odprawił kapelan wojsk. 49. pp. z Kołomyj, ks. kap. Czach, poczem wygłosił podniosłe kazanie, — im. komendanta gen. Malczewskiego przemówił pułk. Wrzaliński, im. młodzieży elew Markiewicz.

Przy Mszy św. towarzyszyła orkiestra 49 pp., która następnie odegrała hymn państwowy.

Po przemówieniach przy stołach zastawionych w pobliskim lesie, nastąpiło serdeczne przyjęcie zaproszonych gości, poczem odbyły się zawody lekkoatletyczne, których opis i wyniki podajemy w dziale sportowym.

CO MÓWI NEMO:

### Gościniec.

Tyle nieznanych światów jest w mej duszy,  
Gdzie wszystko pachnie od mimoz i od róż,  
Ze gdy mię życie codzienne ogłuszy  
Samotnie puszczam się w cudowną podróż.

Płyne po rzekach, które są tak czarne  
Jakgdyby były z malarski go tuszu,  
Albo do chustki gwiazdy z ote ga nę.  
Aby ozdobę mieć do pióropuszu.

Chłonę błękity cudnych lapis lazul  
W oczach dziewczyny, co w ramiona padła.  
Albo od jednej z najtąskawszych żazul  
Uczę się pilnie szczęścia abecadła.

Błądę po górach, gdzie świeci chryzopás  
Ze wszystkich skalnych załomów i szczelin,  
Albo wśród łąki wynajduję popas  
Na kwiatkach polnych, miękkich jak gobelin.

Spot kam czasem tak dziwaczną faunę  
Jakiej nie znaczy żaden szkolny rewers,  
Albo mi wino podaje Alraune,  
Którą wymyślił wuj czarownic Ewers.

Lecz gdym już zwiedził własny globus cały  
I znów na życie tiza odważyć płytę,  
Zawsze przywożę wam goś iniec mały:  
Te moje wiersze z serca wydobyte.

Teatr świetlny „APOLLO“. Dziś we środę 13. b. m. PREMIERA.

## „KLUB ŻŁOTEGO ZEGARA“

Wielki sensacyjny jednoserjowy dramat. — W głównej roli: EMILIO CHIONE.







## Teatr i moda w Paryżu.

(Korespondencja własna.)

Paryż, w sierpniu.

Teatr paryski „Vaudeville” wznowił „Strzelca od Maxime’a”, sztukę w trzech aktach pp. Yves Mirande i Jerzego Quinson. Pod względem mody przedstawia się nam na scenie uroczy obrazek. Toalety artystek, występujących w tej sztuce są naprawdę wspaniałe i mogłyby posłużyć za wzór strojów na zebrań towarzyskie. Występujące zaś w tej sztuce artystki cieszą się wielką popularnością w Paryżu. Pierwsza z nich, **Alicja Field**, odznacza się niezwykle urodą, druga **Krystyna Door** zachwyca wdziękiem i niezwykle na scenie młodością, trzecia zaś to **Suza Pierson**, której dobra sława jest także niezwykle zjawiskiem w paryskim świecie artystycznym. Są to więc typy w dobrym guście, o których naśladowaniu pod względem strojów warto się pokusić paniom z towarzystwa.

W pierwszym akcie „Strzelca” podziwiamy na scenie toalety w barwach najefektowniejszych na toalety wieczorowe: tony niebieskie i czerwone. P. Suza Pierson wybrała barwę ponsową. Jej suknią wieczorową była jakby futerałem prostolinijnym z lamy ponsowej, złotem tkanej, zasnutej kolorowymi paciorkami. P. Krystyna Door woli kolor niebieski. Suknią jej z krepy chińskiej, błękitnej z białymi haftami, ozdobiona strusimi piórami białymi i błękitnymi jako zakończenie sukni dołem — to ostatnie słowo dystynkcji. A oto trzy toalety popołudniowe, w drugim akcie: kolor niebieski, szary i czarny. Owe trzy barwy, trzy kształty stanowią syntezę dzisiejszej mody.

P. Alicja Field ubrana w suknię z chińskiej krepy błękitnej, spodnica ułożona w drobne fałdki, kołnierzyk z białej markizety z długą powiewną białą wstążką. P. Krystyna Door w bardzo skromnej sukni o prostych liniach z przeźroczej materii indyjskiej, ozdobionej wzdłuż spodnicy z boku i na kieszeniach błękitnym haftem. Odznacza się ta toaleta zabawnym, jedynym w swoim rodzaju kołnierzem związanym jakby chusteczką do nosa. P. Suza Pierson jest jakby ciemną plamą w tym obrazku, strona w suknię z jedwabnej czarnej krepy o długich wąskich rękawach — tak każe moda. Jedyne kołnierze i przódzik z białej krepy są jasnym wesołym tonem w tej poważnej ciemni.

A teraz kapelusze: Słonka, rzecz naturalna, z początkiem letniej pory popadła w nietaszkę — dobry ton każe nosić kapelusze zimowe w pełni lata. Od lipca wszakże i w sierpniu wolno wybierać wedle upodobania. Mała, biała pilśniowa czapeczka zdobi główkę p. Pierson i tworzy prawdziwe lato z suknią czarno-białą. Lekki pilśniowy kapelusik szary uwydatnia uroczą twarzyczkę p. Krystyny Door, pozostając w miłej harmonii z jej toaletą. W akcie trzecim p. Door występuje w sukni białej z chińskiej krepy, haftowanej, od paska począwszy, w niebieskie białe kwiatuszki, jakby dopiero co świeżo rozkwitłe. P. Field przełamuje monotonię prostej linii suknią „stylową” z jedwabnej

błękitnej materii z niebieską tiulową knezą. Suknia zdobna w małe, kładące jasno-różowe różyczki i długą różową wstążkę. Mnóstwo kwiatów!.. Są one ulubionym motywem obecnej mody.

## Listy z nad Morza Czarnego.

SEZON KONSTANCY W PEŁNYM ROZKWICIE. — SINAIA. — GNIAZDKO KSIĘŻNICZKI. — CIEKAWA HISTORIA PAWILONU. — WZOREM CARMEN SYLWY. — WIEŻA BABEL.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej”.)

Konstanca, w sierpniu.

Pragnę unieść Wam Czytelniczy „ogóreczki” sierpniowe i dlatego dzielę się z Wami wrażeniami z podróży na Wschód. Nawal egzotycznych wrażeń wywołał istny chaos w mej głowie, muszę najpierw dojść do równowagi, by móc logicznie uformować myśli.

Pytacie się dlaczego wybrałam właściwie Czarne Morze? Czy sądzicie, że dlatego tylko, iż kolor czarny jest obecnie tak bardzo „en vogue”? W takim razie Konstanca wzięłaby mogła faktycznie rekord w „czarnościach” — tyle tu czarnych aksamiotnych ocz, tyle czarnych twarzy, włosów, a może i myśli, że chyba gdzieś w Europie niespotykana się tego więcej. Roi się tu od Greków, Turków, Ormian, Bułgarów, swojskich i przybyłych z dalekich stron. Nieprzeparta jakaś chęć nieprzewyciężona ciekawość popchnęła mnie w te strony. Wywołała ją być może lektura przecudnych opisów tego fantastycznego świata bajek (Claude Farrère), w jakim sobie każdy z nas wyobraża Konstantynopol.

Chęć poznania z bliska obyczajów i zwyczajów tego narodu, pozostałego obecnie w tak szalonej rozterce. Pragnę zobaczyć Konstantynopol, kto wie jak długo jeszcze pozostający w orientalnym swym zewnętrznym wyglądzie, bo szybko teraz postępuje tempo europeizowania się, nawet u kobiet tureckich.

Dziś w nocy siadam na okręt, który mnie zawiezie do tej krajiny bajek tysiąca i jednej nocy.

Sezon Konstancy w pełnym rozkwicie. Spokój idealny panuje w tych dniach na morzu, toń wód jest tak przejrzysta, że powtarza każdy niemal obraz z doskonałą dokładnością, a ostateczna jej linja gubi się gdzieś w dali na horyzoncie, tak, że te dwa żywioły, niebo i woda, zdają się być jednym nierozdzielnym i niedosięglą.

Boskie są wprost teraz noce, na tym zwykle tak wzburzonym morzu. Nieobliczone w głębinach niebieskiej kopuły drgają gorące światły licznym konstelacji; drgają tak szybko i silnie, że zdają się niemal zbliżać do ziemi. Jak chętnie podaje się człowiek temu urokowi i jak chętnie puszcza się wodze marzeń. Morze ma dla mnie jakąś tajemniczą atrakcję, jest nie tylko rozkoszą dla oka, lecz i źródłem niewyczerpanem spokoju, budzi niespodzianą rewelację, koł ból i dodaje świeżości i siły. Morze trzeba ukochać, zaufać mu, a nie zawieźć zaufania.

W drodze do Konstancy zatrzymałam się kilka godzin w Bukareszcie, którego dokładne zwiedzenie wobec sezonu martwego odłożyłam na drogę powrotną. Zwiedziłam natomiast Sinaię, rezydencję letnią króla rumuńskiego, urocze letnisko,

przypominające żywo Semmering, aczkolwiek góry nie są tak wysokie. Wykwintne hotele, publiczność first class, szyk, elegancja. Zamek królewski w bajecznym położeniu, urządzone z istic francuskim raffinement, połączony z przepychem wschodnim. Najciekawszą jednak rzeczą, jaką tam oglądałam była t. zw. „nid de la princesse” gniazdko księżniczki, prawdziwy wypływ kapryśnej książęcej fantazji.

Głęboko w lesie, w bajecznym ustroniu ogromne gniazdo, zawieszane na czterech silnych pniach drzew. Wierzyć się nie chciało, że to siedziba ludzka, a jednak...

Przed wojną jeszcze obecna królowa Marja, a ówczesna arcyksiężniczka kazała sobie wybudować ten pawilonik. Wisi on zda się w powietrzu i jest wprost wymarzoną świątynią dumania. O cudnej konstrukcji architektonicznej posiada salonik do przyjęć, a wchodzi się doń schodkami ruchomymi, dającymi się usunąć, skoro królowa chce pozostać sama.

Historja tego pawilonu jest bardzo ciekawa. Kiedy jeszcze był w toku budowy, miała zjechać do Sinaii rodzina carska z wizytą. Księżna Marta chciała koniecznie przyjąć gości w swoim gniazdku i wydała rozkaz inżynierowi, by pawilon był na to przybycie gości gotów. Było to wprost fizyczną niemożliwością, lecz księżna perswazji żadnych słuchać nie chciała. Pracowano więc dzień i noc, aby kapryśnemu zadość się stało. W dzień przyjęcia carskiej rodziny zdenerwowany inżynier, w strachu, by świeży ten gmach miniaturowy nie runął, stanął pod nim i czekał, by w razie katastrofy znaleźć śmierć pod gruzami. Katastrofy nie było wprawdzie, ale nieszczęśliwy architekt kompletnie w tych kilku godzinach posiwił.

Wiele jeszcze ciekawych epizodów słyszałam o tej królowej-poecie, która idąc siadami Carmen Sylwy, o której sławę jest podobno bardzo zazdrosną, wydała obecnie książkę nawet bardzo ciekawą p. t. „Les desirs qui ne se pendent jamais”. Lubi podobno ogromnie reklamy i dlatego przyjmuje chętnie korespondentów obcych pism. Po powrocie do Bukaresztu będę miała sposobność porozmawiać z tą zajmującą regentką.

Konsul turecki w Konstancy, p. Hajman ułatwił mi na dziś interwju z pozostającymi tu na uchodźstwie członkami rodziny sultana tureckiego. O rezultacie tej egzotycznej konferencji doniosę w następnym liście.

Porobiłam tu zresztą moc ciekawych znajomości m. i. poznałam grecką poetkę Emilję Caravia z Aten, zagorzałą rojalistkę, która obięciu mi po powrocie z Konstantynopola dużo ciekawych rewelacji.

Dla amatorów prawdziwego piękna, oraz dla sybarytów. Konstancja stanowić może istic eldorado. Rzadko spotyka się na innych plażach tak klasycznie piękne kobiety o wspaniałych wprost kształtach i oczach. Żywa ogromnie gestykulacja, oraz różnorodne języki wywarły początkowo na mnie wrażenie, jakoby się znalazła o tysiące lat wstecz pod wieżą Babel, gdzie ludzie w nagłym napadzie jakiegoś lingwistycznego szału zostali nagłe polyglotami.

Celina S.



Rewera (Stansławów)—Lechia.

Zawody między powyższymi drużynami o mistrzostwo klasy A odbędą się 15. bm. (platek o godzinie 11-tej przedp. na boisku 40 pp. (Lechji) Pohulanka. Przystanek tramwajowy LJ i 7 u wylotu ul. Kochanowskiego i św. Piotra. — Rewera jest obecnie dzięki kilkumiesięcznej i intensywnej pracy swego trenera z Wiednia w dobrej formie. Z drugiej strony Lechia, która na ostatnich zawodach o mistrzostwo sprawiła miłą niespodziankę lwowskiemu światkowi sportowemu zapewne grać będzie z tą samą ambicją i ofiarnością, z jaką ubiegłej niedzieli pokonała silną drużynę Polonii przemyskiej.

## OGŁOSZENIA.

ADMINISTRACJA „GAZETY PORANNEJ” MIEŚCI SIĘ NA ULICY PODWALE 3. I-SZE PIĘTRO.

### Posady i prace

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 1363, poleca wszelkie sily nauczycielskie Polki, Francuski, Niemki, bony, pielęgnarki, służbę wszystkich zawodów. 5960-3

NAUCZYCIELKA ukończona słuch. filologii nowoz., z doskonałym jęz. niemieckim, franc., polskim, wyższą muzyką (fortepian), poszukuje posady w zamotnym intel. domu izraelskim, we Lwowie lub też na prowincji, najchętniej u obywateli. Zgłoszenia pod „Bardzo uzdolniona” do Admn. 5976-3

BUCHALTER - BILANSISTA z pierwszorzędnych świadectwami i referencjami, były referent działu towarowego Państw. Zakł. Naft. poszukuje posady. Zgłosz. do Admn. pod J. D. 5832-2

### Zgubiono, znaleziono

ZGUBIONA książeczkę wojskową na imię Dmytrów Wasyl z Jaworowa n. meważnia się. 5973

DNIA 23. LIPCA wieczorem zgubiono złoty zegarek „Omega” podwójnie kryty, ze złotą dewizką. Na przedniej kopercie monogram E. B. Uczciwy znalazca raczy go oddać za wysokim wynagrodzeniem w składzie aparatów Barwick & Borzemski, Kopernika 18. 5962

### Kupno, sprzedaż, zamiana

NOWA KAMIENICA (centrum) z komfortem, więcej wolnych ub. kacji do sprzedania. Zgłoszenia pod „Gospodarz” do Biura ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 5948-5

GRAMOFON do sprzedania. Wiadomość ul. Żółkiewska 31 u dozorczy domu.

**SZĘŚCIOMIESIĘCZNY** wilezur czystej rasy zaraz do sprzedania. Teatryńska 12a parter prawo od godz. 6 wieczór. 5967

**FORTEPIAN**, Pian. nof Harmonje Kupię zaraz. Pańska 21. Hanak. 5964-3

**FORTEPIANY**, Pianina, Fisharmonje w różnych cenach. gwarancja za jak 15%. sprzedca Pańska 21 Hanak. 5965-5

**Rozmaite**

**LETNISKO KLIMATYCZNE DORA** Pensjonat „Helena” od 15. sierpnia ceny znacznie niższe. 5969-2

**STROJE SOKOLE, POLSKIE** ubrania sportowe wykonuje specjalista Rogoziewicz, Szymona 1. 5971-3

**KAMIENIE MLYŃSKIE** fabryki J. Trapp Pilzno (Czechosłowacja) poleca ze składów Rolindustria S. A. Lwów, Fredry 1. 9. 5594-2

**Kupię szyny używane**

70 i 80 n/m wysokości, szyny normalnotorowe około 130 m/m wysokości wraz z akcesoriami, zwrotnice kompletne około 130 m m wysokości. Zgłoszenia tylko pisemnie przyjmuję Emil Rosenfeld, Wolność 1<sup>a</sup>, III. p.

**HYGIENICZNE MASAŻE** twarzy, usuwanie piegów, zmarszczek, wągrów, pryszczycy, Kosmeo, Mikołaja 7. 5882-4

**SOLEC** Zakład wód mineralnych i kąpiel błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skór, nerw.

**Otwarty do 20. września. Ceny u rzymania niższe.**

Informacje wysła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój 5911

**Młyńskie maszyny**, kamienie, motory turbiny, transmisje, pasy, gazę, cement, papę, prasy ze skład poleca „PILOT”, Lwów, Batorego 4. 5887

**TARGI LIPSKIE**

Targ ogólny połączony z Targiem Technicznym i Budowlanym

**od 31. sierpnia do 6. września 1924**

Karty legitymacyjne z uprawnieniem do zniżek w żyznych i kolejowych wydaje z grzeczności Kancelarja główna Aleksandra Lewickiego, Lwów, pl. Marjacki 10. 5954

**Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobowych**

**ważny od 1. czerwca 1924.**

**ZE LWOWA ODCHODZA:**

**Przez Kraków:**  
Do Bielska 7.45.  
Katowice 10.10P.  
Piotrowic 3.55, 19.40P, 20.40.  
Poznania 15.25P (przez Katowice),  
Zywca 23.40.  
**Przez Belzec-Rejowiec:**  
Do Warszawy 14.10, 23.35.  
**Przez Przeworsk-Rozwadów:**  
Do Skarzyska 17.50 (Tarnobrzeg-Sobów)  
Warszawy 9.35P, 20.10P.  
**Przez Sapiężankę - Włodzimierz Wolyński:**  
Do Grajewa 9.40 (przez Kowel).  
Kowla 18.36.  
Wilna 9.40 (przez Brześć-Białystok).  
**Przez Krasne:**  
Do Równego 13.45, 22.35.  
Tarnopola 6.20, 9.20P, 15.50, 23.45.  
Wilna 13.45, 22.35 (przez Zdobunów-Sarny).  
Zdobunowa 13.45, 22.35  
**Przez Stryl:**  
Do Borysławia 9.40P, 19.20, 23.15.  
Lawocznego 7.10, 16.05.  
**Przez Sambor:**  
Do Nowego Zagórza 7.50, 23.10.  
Sianek 14.05.  
**Przez Chodorów:**  
Kołomyi 14.25.  
Śniatyna 9.30P, 10.05, 20.09P, 23.00.  
Stanisławowa 6.25,

**DO LWOWA PRZYCHODZA:**

**Przez Kraków:**  
Z Bielska 17.15.  
Katowice 19.05P.  
Piotrowic 6.55 7.55P, 21.20.  
Poznania 12.35P (przez Katowice),  
Zywca 9.50.  
**Przez Rejowiec-Belzec:**  
Z Warszawy 6.10, 15.40.  
**Przez Rozwadów-Przeworsk:**  
Ze Skarzyska 5.30 (przez Sobów-Tarnobrzeg)  
Warszawy 8.20P, 19.35P.  
**Przez Włodzimierz Wolyński-Sapiężankę:**  
Z Grajewa 19.45 (przez Kowel).  
Kowla 9.18.  
Wilna 19.45 (przez Białystok-Brześć).  
**Przez Krasne:**  
Z Równego 7.25, 16.20.  
Tarnopola 6.00, 12.25, 18.35P, 22.05.  
Wilna 7.25, 16.20 (przez Sarny-Zdobunów).  
Zdobunowa 7.25, 16.20  
**Przez Stryl:**  
Z Borysławia 6.45, 13.55, 18.25P.  
Lawocznego 9.55, 22.10.  
**Przez Sambor:**  
Z Nowego Zagórza 7.20, 19.25.  
Sianek 10.05.  
**Przez Chodorów:**  
Z Kołomyi 12.05, 22.29.  
Śniatyna 5.55, 9.10P, 17.20, 18.50P.  
Stanisławowa —

**Pociągi podmiejskie:**

Do Jaworowa 7.15, 17.25.  
Do Podhajec 7.35, 16.25.  
Do Rawy Ruskiej 8.00, 19.00.  
Do Stojanowa 7.05, 17.35.  
Do Brzuchowic 10.30, 13.55\*, 15.20, 17.00\*, 18.20\*, 20.45Δ.  
Do Chodorowa 17.40.  
Do Gródka Jagiell. 14.10=, 16.15Δ.  
Do Janowa 13.35+.  
Do Komarna 14.50§.  
Do Mszany 6.00X, 14.10.  
Do Szczercza 14.15□.

Z Jaworowa 8.15, 17.15.  
Z Podhajec 8.51, 22.30.  
Z Rawy Ruskiej 8.44, 20.27.  
Ze Stojanowa 10.20, 18.50.  
Z Brzuchowic 7.32, 11.30, 14.56\*, 16.40, 18.02\*, 20.05\*, 21.45Δ.  
Z Chodorowa 7.10.  
Z Gródka Jagiell. 16.35SS, 18.35Δ.  
Z Janowa 20.40+.  
Z Komarna 21.05§.  
Z Mszany 7.25X, 15.30□.  
Ze Szczercza 17.08□.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i rzym. kat. święta.  
Δ Kursuje od 1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.  
= Kursuje na odcinku Mszana-Gródek tylko każdej soboty.  
+ Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rzym. kat.  
§ Kursuje kazdej soboty.

**Ze Lwowa-Podzamcza odchodzi:**

Do Grajewa 10.00  
Kowla 18.55.  
Podhajec 7.51, 16.41.  
Radziwiłłowa 19.15.  
Stojanowa 7.23, 17.57.  
Tarnopola 6.40 9.37P, 16.20, 0.11  
Zdobunowa 14.06, 23.04

**Do Lwowa-Podzamcza przychodzi:**

Z Grajewa 19.25.  
Z Kowla 8.46.  
Z Podhajec 8.28, 22.09.  
Z Radziwiłłowa 8.59.  
Ze Stojanowa 9.59, 18.29.  
Z Tarnopola 5.36, 12.01, 18.20P, 21.40,  
Ze Zdobunowa 6.58, 15.53.

**Ze Lwowa-Lyczakowa odchodzi:**

Do Podhajec 8.16, 17.06.  
Winnik 5.55, 14.10, 18.27, 20.00\*.

**Do Lwowa-Lyczakowa przychodzi:**

Z Podhajec 8.07, 21.51.  
Z Winnik 7.20, 15.38, 19.31, 20.59\*.

**Ze Lwowa-Kleparowa odchodzi:**

Do Brzuchowic 6.37, 10.38, 14.02\*, 15.33, 17.08\*, 18.27\*, 20.52Δ.  
Janowa 13.42+.  
Jaworowa 7.54, 17.33.  
Rawy Ruskiej 8.07, 19.07.  
Warszawy 14.19, 23.43.

**Do Lwowa-Kleparowa przychodzi:**

Z Brzuchowic 7.25, 11.23, 14.49\*, 16.33, 17.55\*, 19.57\*, 21.38Δ.  
Z Janowa 20.33+.  
Z Jaworowa 7.52, 17.01.  
Z Rawy Ruskiej 8.37, 20.20.  
Z Warszawy 6.03, 15.32.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i rzym. kat. święta.  
+ Kursuje od 1. czerwca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.

Δ Kursuje od 1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.  
Godziny tłusto drukowane z dodaniem P, oznaczają pociągi pospieszne.

**Nr. 57.**

**Niech żyje konkurencja!  
O ile chcecie tanio nabyć!  
NA RATY!**

Ubrania męskie, chłopięce i dziecinne z pierwszorzędných fabryk wiedeńskich i bielskich — płaszcze damskie, kostjумы, suknie oraz tekstylja i bieliznę w wielkim wyborze.

**SPIESZCIE DO FIRMY:** 5972

**SCHNEIDER i S-ka, ul. Grodecka 57.  
NA RATY!**

**Nr. 57.**

**WYSIEWKI HERBACIANE**

Z NAJLEPSZYCH GATUNKÓW HERBAT CEYLOŃSKICH I CHIŃSKICH — POLECA

HANDEL HERBATY I KAWY 5974

**EDMUNDA RIEDLA**

LWÓW, ulica RUTOWSKIEGO liczbą 3



**Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów — ogłasza PRZETARG OFERTOWY**  
na budowę magazynów amunicyjnych w Hołosku W. koło Lwowa.

Oferty należyce otemplowane w kopertach zamkniętych, opatrzonych pieczęciami lakowymi i n pisem „Oferta na budowę magazynów amunicyjnych — Hołosko“ należy wnosić do Kier. Rej. I ż. i Sap. Lwów, ul. Wałowa 16. III. p. do dnia 2. września 1924. godzina 12-ta, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferujących.

Bliższych informacji udziela Ppik. Schaefer — Szef. Inż. i Sap. ul. Wałowa 16. II. p. codziennie między godziną 10-tą a 13-tą.

5970 **Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów — L.: 3925/24.**

**Ceny OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1 szpal-towy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 30 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 20 gr.; w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 35 gr. za pier-

wszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaz 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., za poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 239 zł. pol., i cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zarobkowe o 20% drożej. — Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczają się 25%. Odpowiedzialność za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

© © Należytość pocztową **Prenumerata** miesięczna 4 zł, 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przez syłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł 50 gr. — © ©

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kierbusiewicza we Lwowie.

Odpowiedzialny redaktor: MARIAN MACHALSKI